

**Ks. Jan Majder**

## **RODZINA - ZAGROŻENIA, PERSPEKTYWY I SZANSE W ŚWIECIE LISTU DO RODZIN JANA PAWŁA II**

Ojciec Święty Jan Paweł II uznał fakt ogłoszenia przez ONZ roku 1994 Międzynarodowym Rokiem Rodziny za okoliczność Opatrznościową<sup>1</sup>. Kościół uczestniczy w tej inicjatywie znajdując w niej szczególną sposobność do przepowiadania *Ewangelii rodziny*. Ewangelię tę przepowiadał Chrystus całym swoim życiem ukrytym w łonie Świętej Rodziny w Nazarecie. Ewangelię tę przepowiadał później kościół apostołski, o czym przekonujemy się czytając Nowy Testament, a następnie świadczył o niej Kościół poapostołski, po którym odziedziczyliśmy tradycję określania rodziny jako *Ecclesia domestica*<sup>2</sup>.

*Ewangelię rodziny* przepowiada Kościół także za naszych czasów i to ze szczególnym naciskiem. Najpierw Sobór Watykański II w Konstytucji Duszpasterskiej *Gaudium et spes* podkreślił na nowo konieczność popierania godności małżeństwa i rodziny w świecie współczesnym. Potem Paweł VI w Encyklice *Humanae Vitae* podjął odważnie problemy rodziny w świecie współczesnym, ukazując pełne spojrzenie na rodzinę ludzką i *Kościół domowy*. Z kolei Synod Biskupów w roku 1980 zebrał bogaty materiał o sytuacji rodziny na całym świecie, który stał się podstawą wspaniałego dokumentu, jakim była Adhortacja apostołska Jana Pawła II *Familiaris Consortio* - ta *magna carta* apostołstwa i duszpasterstwa rodzin. *List do Rodzin* Jana Pawła II jest natomiast - jak mówi sam Papież - *przymienniem i zaktualizowaniem całego dorobku Kościoła posoborowego*<sup>3</sup>. Przyrównuje też Ojciec Święty ten dokument do *Listu do Młodych* z roku 1985, który dał początek wielkiemu ożywieniu apostołstwa i duszpasterstwa młodych w całym świecie (choćby Światowe Dni Młodzieży w Częstochowie czy Denver).

*List do Rodzin* jest obszerniejszy, problematyka rodziny jest o wiele bogatsza i bardziej wielostronna. Nie jest to jednak traktat doktrynalny - mimo, że należy go

---

<sup>1</sup> Por. *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kapłanów na Wielki Czwartek 1994 r.*

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> *List do Kapłanów.*

cywilizacja śmierci a nie życia, a przecież prawo Boże w stosunku do życia ludzkiego jest jednoznaczne i kategoryczne: *Nie zabijaj!* (n.21).

## 2. Ojciec Święty stawia na nadzieję

*Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, między życiem i śmiercią, między miłością a wszystkim co jest jej przeciwnością. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie, Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin... aby rodzina była Bogiem silna* (n.23). Poprzez rodzinę - głosi Ojciec Święty - toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości.

Szanse rodziny na dzisiaj widzi Ojciec Święty w zbawczym spojrzeniu na człowieka i rodzinę.

1. Człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boże. Człowiek jest osobą, osobą rozumną, wolną i społeczną. Człowiek zdolny jest do życia w prawdzie i miłości; realizuje się poprzez bezinteresowny dar z siebie. *Człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego...* Jest to głęboki paradoks ludzkiego bytowania - bytowania w prawdzie, które służy miłości (n.11).

2. Małżeństwo - człowiek zdolny do miłości, ukierunkowany ku wspólnotcie. *To miłość sprawia, że człowiek urzeczywistnia siebie poprzez bezinteresowny dar z siebie. Miłość bowiem jest daniem i odbieraniem daru* (n.11). Chrystus podniósł do szczególnej godności tę wspólnotę, bo sam przyszedł na świat we wspólnotcie rodziny (n.18).

3. Rodzina - Ojciec Święty podkreśla szczególnie komunie i wspólnotę w jej łonie, najpierw małżeńską JA - TY, a wraz z pojawieniem się dziecka - wspólnotę rodzinną. Papież wiele razy mówi o dziecku w rodzinie, odwołuje się do sceny Zwiastowania, która jest zapowiedzią ku życiu i śmierci. Dzisiaj różne prawa podlegają dewiacji - cywilizacja dzisiaj jest cywilizacją śmierci. Trzeba aby pragnienie Boga odnośnie do dziecka było pragnieniem człowieka, pragnieniem rodziców (por. n.9). Wiele miejsca poświęca Ojciec Święty wychowaniu (*Czcij ojca i matkę*), ukazując je jako wzajemne obdarowywanie się i ubogacanie.

Mocą małżeństwa i rodziny jest Eucharystia. *List do Rodzin* jest świadectwem wielkiej miłości i zatroskania Ojca Świętego w odniesieniu do rodziny, której Papież pragnie dodać otuchy i odwagi. *Drogie rodziny, musicie być odważne. musicie być zawsze gotowe do tego, aby dać świadectwo owej nadziei, która jest w Was* (por. 1P 3,15), *którą w Waszym sercu zakorzenił przez swą Ewangelię Dobry Pasterz... Nie lękajcie się żadnych zagrożeń. Boże moce są niepomierne większe od Waszych trudności* (n.18).

Te moce, o których mówi w dalszej części swego listu Ojciec Święty, to Sakrament Pojednania, mocniejszy od zła, które zakorzeniło się w świecie. Większa od zepsucia jakiemu ulega współczesny świat jest moc Sakramentu Bierzmowania, *ale niepomierne większa jest nade wszystko moc Eucharystii* (jw.).

Eucharystia to wspaniały dar Jezusa dla swojego Kościoła. Pod widzialnymi postaciami chleba i wina Chrystus uobecnia się w określonym miejscu i czasie, by stać się naszym pokarmem i napojem, by być źródłem mocy na drodze wiary. Chrystus pragnie, abyśmy byli nasyceni duchową prawdą i miłością przy stole Słowa Bożego i przy stole Eucharystii, byśmy obcowali z Nim, starając się żyć w Jego łasce uswięcającej.

*Eucharystia* - jak mówi Ojciec Święty w swoim *Liście* - *jest przedziwnym Sakramentem. Chrystus zostawił nam w nim siebie samego jako pokarm i napój, jako źródło zbawczej mocy. Zostawił abyśmy mieli życie i mieli je w obfitości* (por. J 10,10)... *To życie jest dla nas. Jest ono dla Was, drodzy małżonkowie, rodzice i rodziny* (n.18).

Przez Eucharystię Chrystus staje się szczególnie bliski. Rodzina spotyka się przy wspólnym posiłku i jest sobie bliska. Podobnie Chrystus jest z nami, kiedy przystępujemy do stołu Eucharystycznego. Niekiedy poznajemy Go dopiero po łamaniu chleba, jak uczniowie idący do Emaus. Czasem *długo stoi On u drzwi i kołacze, aby Mu otworzyć, aby mógł wejść i wieczerzać z nami* (por. Ap 3,20)... *Nie ma innej mocy i innej mądrości, przez którą moglibyśmy być zbawieni i przez którą moglibyśmy przyczynić się do zbawienia innych. Nie ma innej mocy, przez którą moglibyście również i Wy, Drodzy Rodzice, wychować Wasze dzieci, albo w odpowiednim momencie wychować samych siebie. Ta wychowawcza moc Eucharystii potwierdziła się poprzez pokolenia i stulecia* (jw.).

Ojciec Święty ukazuje nam wzór, który jest szansą dla każdej rodziny. To Maryja, która jest Matką pięknej miłości.

Scena Zwiastowania była początkiem historii *pięknej miłości*. *Kiedy wystaniec Boży kieruje do Maryi wspaniałe słowa zawierające powołanie Jej do tego, by została Matką Syna Bożego* - czytamy w *Liście do Rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II* - *poprzez „tak” Maryi, „Bóg z Boga i Światłość ze Światłości” staje się Synem ludzkim. Maryja jest Jego Matką, nie przestając być tą Dziewicą, która ‘nie zna męża’* (por. Lk 1,34). *Jako Matka - Dziewica staje się Maryja Matką pięknej miłości. Prawda ta odśłania się już w słowach Archaniola Gabriela, ale jej pełne znaczenie potwierdza się stopniowo, w miarę jak Maryja postępuje w pielgrzymce wiary ze swoim Synem”* (n.20).

Taką właśnie *Matką pięknej miłości* przyjmuje do siebie Święty Józef. Ta szczególna oblubieńcza miłość staje się w pełni *miłością piękną* poprzez to, że Św. Józef przyjmuje Maryję i jej Syna do swego domu wypełniając Boskie przesłanie (por. Mt 1,24). *Dzięki temu tajemnica Wcielenia, a wraz z nią również tajemnica Świętej Rodziny, zostaje gruntownie wpisana w oblubieńczą miłość mężczyzny i kobiety, a pośrednio w genealogię wszystkich ludzkich rodzin* (*List do Rodzin* n.20). Poglębiając swoją refleksję na temat *pięknej miłości* odwołuje się dalej Ojciec Święty do pierwszej pary ludzkiej, która przez grzech pierworodny utraciła jakby zdolność *pięknego miłowania*. Chrystus w tajemnicy Swego Odkupienia odnawia to, co w człowieku jest darem Boga, co jest w nim od początku piękne i dobre i stanowi fundament *pięknej miłości*. *Dzieje pięknej miłości to ponieważ to samo, co dzieje zbawienia człowieka* (n.20).

Miłość, aby być piękna musi być darem Boga i musi być zaszczerpiona w sercach ludzkich przez Ducha Świętego. Dlatego Kościół, świadom tej prawdy, przy

zawarcia Sakramentu Małżeństwa przez dwoje ludzi, którzy w jedności dwojga pragną iść przez życie, prosi Ducha Świętego o nawiedzenie ludzkich serc, aby obdarzył ich *piękną miłością*, tym szczególnym darem Bożym. Maryja Bogurodzica poczęła z Ducha Świętego i z tego samego Ducha Świętego poczęła się ta *piękna miłość*, którą Ewangelia tak dyskretnie wpisuje w kontekst wielkiej tajemnicy naszego zbawienia. Maryja jest dla każdego małżeństwa i każdej rodziny Matką *pięknej miłości*, bo tak, jak Ona z Ducha Świętego, każda rodzina jest zdolna do takiej miłości.

Ojciec Święty w *Liście do Rodzin*, który jest szczególnym przesłaniem do rodzin całego świata, pragnie przemówić do człowieka naszych czasów z całą mocą, *aby pajął jak wielkim dobrem jest małżeństwo, rodzina i życie, jak wielkim niebezpieczeństwem jest brak poszanowania dla tych rzeczywistości, bagatelizowanie tych największych wartości, które składają się na życie rodziny i stanowią o godności człowieka* (n.23).

Podsumowując refleksję nad papieskim przesłaniem przytoczmy raz jeszcze słowa Jana Pawła II: *Drogie rodziny musicie być odważne. Musicie być zawsze gotowe, aby dać świadectwo owej nadziei, która jest w Was... Nie lękajcie się żadnych zagrożeń. Boże moce są niepomierne większe od Waszych trudności* (n.18).